

Publiczki, NIE MA SIŁY

nie ma siły, nie bata, nie ma możliwości
żeby dzisiaj nie zatańczył żaden z naszych gości!
kiedy piątek do drzwi puka
otwórz mu szeroko je
nie ma co melanzu szukać byle gdzie!
bez krępacji i uprzedzeń
wbijaj tam, gdzie słyszysz bas
choćbyś nawet był ubrany byle jak!
weź ze sobą towarzyszkę
pewnie ukradniemy ją
i obuwie weź wygodne bo...
nie ma siły, nie bata, nie ma możliwości
żeby dzisiaj nie zatańczył żaden z naszych gości!
nie ma siły, nie bata, nie ma możliwości
żeby dzisiaj nie zatańczył żaden z naszych gości!
gdy nawiedzi Cię sobota
bez wahania otwórz jej
i bez moralnego kaca przyznaj się
że ochotę masz na więcej
na bałkański, gruby bal
czy gorączka Cię dopadła? powiedz sam!
weź ze sobą towarzyszkę
pewnie ukradniemy ją
i obuwie weź wygodne bo...
nie ma siły, nie bata, nie ma możliwości
żeby dzisiaj nie zatańczył żaden z naszych gości!
nie ma siły, nie bata, nie ma możliwości
żeby dzisiaj nie zatańczył żaden z naszych gości!